

Sygn. akt I ACa 986/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

|                  |  |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Elżbieta Karpeta                         |
| Sędziowie :      | SA Tomasz Ślęzak<br>SO del. Tomasz Tatarczyk |
| Protokolant :    | Judyta Jakubowska                            |

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko M. D. i K. D.

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 października 2019 r., sygn. akt II C 1127/18

1) oddala apelację;

2) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje adwokatowi K. K. (1) od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych w tym podatek od towarów i usług w kwocie 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Tomasz Ślęzak SSA Elżbieta Karpeta SSO del. Tomasz Tatarczyk

Sygn. akt I ACa 986/19

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo K. G. o zasądzenie od pozwanych M. D. oraz K. D. solidarnie kwoty 150 000 zł. Powód kwoty 100 000 złotych domagał się tytułem zadośćuczynienia za doznaną

krzywdę w związku z bezprawnym pomówieniem go o popełnienie przestępstwa, co do którego został prawomocnie uniewinniony. Zdaniem powoda pozwani mając pełną świadomość co do tego, że nie popełnił on przestępstwa polegającego na przywłaszczeniu samochodu marki T. (...) doprowadzili do wznowienia wcześniej umorzonych postępowań karnych. Na szkodę majątkową powoda w wysokości 50.000 zł składa się wartość pojazdu marki V. (...) , oraz pojazdu marki F. (...), będących własnością powoda, a które zostały przywłaszczone przez pozwanych. Powód, działając w celu wykonania umowy zawartej z pozwanymi oddał im w zastaw pojazd marki M. (...). Następnie, powód potrzebował pojazdu marki M. (...) w celu wywiązania się z innych swoich zobowiązań i po uzgodnieniu z pozwanymi oddał im w zastaw pojazdy marki V. (...) oraz F. (...), a pojazd marki M. (...) pozwani mu zwrócili. Pojazdy marki V. (...) oraz F. (...) do dzisiaj znajdują się w posiadaniu pozwanych, mimo że strony nie łączą już żaden stosunek prawny.

Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności.

Pozwana K. D. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) w O. w dniu 29 grudnia 2012 r. nabyła od powoda pojazd marki F. (...), nr VIN (...) za kwotę 7.380,00 zł.. Pozwana zgodnie z prawem w oparciu o zawartą z powodem umowę sprzedaży weszła w posiadanie ww. pojazdu, a następnie sprzedała w dniu 25 lutego 2013 r.

Powód oraz pozwany M. D. prowadzili ze sobą interesy związane z handlem samochodami. Powód był winny pozwanemu kwotę 30 000 złotych . Strony spisały umowę pożyczki na piśmie w dniu 21 grudnia 2012 , a zabezpieczeniem umowy był weksel wystawiony przez powoda Powód nie wywiązywał się z umowy pożyczki.

Z. P. (1) właściciel firmy (...) dał do sprzedaży powodowi samochód osobowy marki T. (...), albowiem powód poinformował Z. P. (1) że ma chętnego na nabycie tego pojazdu. W zamian za samochód T. powód przekazał Z. P. (1) samochód marki M. jako zabezpieczenie . Powód przez kilka dni nie pojawił się u Z. P. nie odbierał także jego telefonów, Następnie przywiózł kwotę 18 000 złotych, ale wówczas Z. P. (1) też nie wystawił mu faktury. Po kilku dniach w salonie (...) pojawił się powód z M. D., który dopłacił brakującą część ceny i wówczas Z. P. (1) wystawił fakturę na nazwisko K. D.

Uzgodnienia między powodem i pozwanym były takie, że powód zbędzie samochód marki T. i w ten sposób zapłaci pozwanemu część swojego długu. Powód długu nie spłacił mimo, że znalazł nabywcę na samochód marki T. (...) , a to M. G..

Przy umowie kupna sprzedaży samochodu marki T. (...) powód posłużył się sfałszowaną fakturą Vat z której to wynikało, że samochód marki T. (...) od Z. P. (1) nabył powód. W firmie (...) faktura VAT nr (...) dotyczy zupełnie innego samochodu, który Z. P. (1) zbył D. P.

Za posłużenie się sfałszowaną fakturą VAT (...) przy sprzedaży samochodu marki T. (...) powód został uznany za winnego wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 3 kwietnia 2014 roku w sprawie sygn. akt II K721/13 . Tym samym wyrokiem powód został uznany za winnego tego, że w dniu 6 stycznia 2013 roku w O. w celu użycia za autentyczny posłużył się wcześniej podrobionym drukiem przelewu mającym potwierdzić transakcję pomiędzy G. M. a K. D.. Także w tym wyroku Sąd Rejonowy w M. uniewinnił powoda od zarzutu przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci samochodu osobowego marki T. (...) wartości 29 500 złotych na szkodę K. D.

W dniu 16 stycznia 2013 roku pozwany zgłosił w Komisariacie Policji w O., że on i jego żona K. D. przekazali w dniu 10 grudnia 2012 roku samochód osobowy marki T. (...) koloru szarego K. G. celem sprzedaży tego pojazdu za pośrednictwem firmy (...). Do dnia 5 stycznia 2013 roku K. G. był kilkakrotnie wzywany do zapłaty za pojazd albo wydania go właścicielowi K. D.. Dnia 6 stycznia 2013 roku powód pojawił się i okazał potwierdzenie transakcji przelewu kwoty 30 000 złotych na rachunek K. D. , która to kwota jednak na konto pozwanej nie wpłynęła. Do zawiadomienia o przestępstwie pozwany dołączył fakturę VAT (...) z której wynika, że K. D. nabyła 7 grudnia 2012 roku od Z. P. (1) samochód marki T. (...) za kwotę 29 999 złotych która to kwota miała być zapłacona gotówką oraz potwierdzenie transakcji na kwotę 30 000 złotych, oraz elektroniczne zestawienie operacji na koncie K. D. za okres od 1 grudnia 2012 roku do 16 stycznia 2013 z którego wynika , że kwota 30 000 złotych od powoda nie wpłynęła.

Odnośnie samochodu marki M. (...) rok produkcji 2003 to Sąd ustalił, że samochód ten został zajęty przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. w sprawie Km 10298/12 gdzie jako dłużnik występował pozwany. Samochód ten który powód oddał w zastaw pozwanemu nie stanowił jednak własności powoda. Po dokonaniu zajęcia tego pojazdu przez komornika pozwany poinformował komornika, że według jego wiedzy właścicielem tego pojazdu jest powód. Komornik pismem z dnia 30 stycznia 2013 roku poinformował powoda o zajęciu samochodu. Natomiast wierzyciel sprawy egzekucyjnej pismem z dnia 4 lutego 2013 roku cofnął wniosek egzekucyjny gdy idzie o zajęcie tego samochodu. Postanowieniem z dnia 11 lutego 2013 roku komornik sądowy orzekł o zwolnieniu ruchomości spod zajęcia. Natomiast w dniu 19 lutego 2013 roku do kancelarii komorniczej wpłynęło pismo (...) Bank o zwolnienie spod egzekucji samochodu marki M. (...) rok prod. 2003 roku albowiem pojazd ten stanowi własność banku. Na dowód czego bank złożył wypowiedzenie umowy kredytu i umowę przewłaszczenie na zabezpieczenie.

Powód został oskarżony i prawomocnie skazany za to, że w miesiącu listopadzie 2013r. w Ż., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził P. C. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru i możliwości sprzedaży samochodu osobowego marki „M. (...)” o numerze rejestracyjnym (...) zgodnie z umową kupna-sprzedaży między P. C., a K. G. i pobrał w tym celu pieniądze w kwocie 65.000 zł, a następnie nie przekazał wymienionemu samochodowi oraz nie zwrócił pieniędzy, czym działał na szkodę P. C., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. (przestępstwo oszustwa) i został wyrokiem zaocznym z dnia 22 lipca 2014 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Ż. uznany za winnego tego czynu

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powoda co do tego, że pozwani z pełną świadomością wiedząc, że powód niczego nie przywłaszczył zawiadomili o popełnieniu przestępstwa. W sprawie było bezsporne, że powód zaciągnął u pozwanego pożyczkę, a następnie z uwagi na problem z jej zwrotem zaoferował rozliczenie z pozwanymi przez dostarczenie im pojazdów. Pozwani wystąpili do sądu z roszczeniem zapłaty od pozwanego kwoty udzielonej pożyczki, w sprawie zapadł nakaz zapłaty prawomocny i było to już po fakcie transakcji z samochodem marki T. (...), a zatem jest oczywiste z uwagi na treść tego nakazu, że powód swojego długu nie uregulował. W takim stanie rzeczy pozwani nie będąc prawnikami przy działaniach powoda, który robił wszystko, by uniknąć płacenia długu, a jednocześnie fakcie, że faktura VAT na zakup samochodu marki T. (...) była wystawiona na nabywcę K. D., a powód zamiast przelać jej kwotę uzyskaną ze sprzedaży tego pojazdu przedstawił jej sfałszowane polecenie przelewu, mieli pełne prawo zawiadomić organy ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Co istotne, w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa pozwany nie zgłaszał, że powód zabrał pojazd bez jego wiedzy, podnosił jedynie, że samochód został wydany powodowi do sprzedaży klientowi, a powód po sprzedaży nie rozliczył się z ceny. Sąd nie dał wiary powodowi co do faktu wyrządzenia mu przez pozwanych szkody majątkowej w postaci przywłaszczenia pojazdów przez pozwanych na szkodę powoda. Co prawda powód w tej sprawie nie wskazywał jako podstawy faktycznej żądania odszkodowania kwestii związanych z zajęciem przez komornika samochodu M. M. ,ale na ocenę wiarygodności powoda wpływ ma to co zeznał w tej kwestii. Powód uważa bowiem, że został skazany za zbycie pojazdu marki M. dlatego że pozwany wprowadził go w błąd co do zwolnienia tego samochodu przez komornika. Tymczasem prawda jest zupełnie inna. Samochód został zwolniony przez komornika spod zajęcia, a zatem to co powiedział pozwany polegało na prawdzie, tyle tylko, że powód zbywając ten pojazd następnie przeoczył fakt, że nie jest jego właścicielem, a właścicielem jest bank. Odnośnie samochodu marki F. (...) to do akt pozwani dołączyli fakturę nabycia tego samochodu od powoda, stąd też zbędne było prowadzenie w tym względzie postępowania dowodowego z zeznań świadków. Odnośnie samochodu marki V. to Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda co do faktu przywłaszczenia tego pojazdu przez pozwanych. Zauważyć w tym miejscu należy, że powód nie przedstawił żadnych bliższych danych umożliwiających ustalenie losów tego samochodu np. czy jego właścicielem był powód, a mając na uwadze ogólnie średnią orientację powoda co do tego czego był właścicielem o czym świadczy sprawa pojazdu M. (...) Sąd odmówił wiary w tym względzie powodowi. Gdyby powód podał bliższe dane pojazdu nr VIN istniałaby możliwość weryfikacji jego twierdzeń, że samochód ten przywłaszczyli pozwani.

Sąd nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego skoro bowiem nie zostało wykazane, aby pozwani przywłaszczyli jakikolwiek pojazd na szkodę powoda zbędne było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia pojazdów marki V. i F. (...).

Sąd nie uwzględnił wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. K.. Był to policjant sporządzający postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia 21 lutego 2013 roku z uwagi na fakt że powód i pozwany od lat prowadzą ze sobą różne interesy stąd też strony powinny szukać dochodzenia swoich praw na drodze cywilnej. Przed odmową wszczęcia dochodzenia policjant nawet nie przesłuchał K. G. w charakterze świadka, umożliwił mu swobodną wypowiedź którą spisał w formie notatki urzędowej. W okolicznościach tej sprawy policjant nie czynił żadnych ustaleń co do tego czyją własnością jest samochód marki V. stąd też brak podstaw do przeprowadzania tego dowodu. Marginalnie jedynie wskazać trzeba, że odmowa wszczęcia dochodzenia nastąpiła w sytuacji gdy pozwany dostarczył organowi ścigania dowody na posłużenie się sfałszowanym dokumentem przez powoda.

Odnosnie dowodu z zeznań świadka Z. P. (1), który miał zeznawać na okoliczności naruszenia dóbr osobistych przez pozwanych w postaci godności osobistej przywłaszczenia samochodu marki V. to sąd wniosku tego nie uwzględnił. Złożenie przez pozwanych zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa nie było działaniem bezprawnym stąd też zbędne było kontynuowanie postępowania dowodowego w tym względzie. Natomiast gdy idzie o przywłaszczenie samochodu marki V. to analiza akt sprawy karnej prowadzi do wniosku, że świadek P. nie miał żadnej wiedzy o tym co działo się z pojazdem marki V. po tym jak pojazd ten powód nabył od Z. P. (1). Stąd też prowadzenie tego dowodu było zbędne.

Sąd Okręgowy przedstawił następujące rozważania.

Powód dochodził zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z naruszenia przez pozwanych jego dóbr osobistych w postaci czci, honoru i godności osobistej. Naruszenie dóbr osobistych miało wynikać ze złożonego przez pozwanych do organów ścigania, zawiadomienia o popełnieniu przez powoda przestępstwa. Zasadność roszczenia należało zatem rozpatrywać w świetle dyspozycji art. 448 k.c. w zw. z 24 § 1 k.c.

Dochodząc zadośćuczynienia w oparciu o powołane przepisy, powód oparł swoje roszczenie na konstrukcji odpowiedzialności deliktowej, zatem zgodnie z zasadami ogólnymi wynikającymi z art. 415 k.c. powinien był wykazać, że po jego stronie powstała szkoda niemajątkowa (krzywda), do jej powstania doszło w wyniku zawinonego działania lub zaniechania pozwanych, a pomiędzy tym działaniem (zaniechaniem) i krzywdą zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Pozwani natomiast mogli uwolnić się od odpowiedzialności w przypadku wykazania braku bezprawności takiego działania (por. np. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/2000, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; wyrok SN z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 81/2005, OSP 2007, nr 3, poz. 30).

Katalog dóbr osobistych został ustanowiony w art. 23 k.c., ma charakter otwarty, a cześć, godność osobista, jak i honor niewątpliwie należą do niego. Nie bez racji podnosi powód, że naruszenie czci może nastąpić zarówno poprzez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Dobra na które powołuje się strona powodowa są wartościami właściwymi każdemu człowiekowi i jako takie podlegają ochronie prawnej.

Naruszenie dóbr osobistych strona powodowa wywodziła z tego, że pozwani składając zawiadomienie o nierozliczeniu się przez powoda ze środków pieniężnych po zbyciu pojazdu opisali nieprawdę wiedząc, że powód żadnego przestępstwa nie popełnił. W kontekście powyższego należy zauważyć, że każdy ma prawo do tego, by żądać od organów ścigania wszczęcia postępowania mających na celu wykrycie i ukaranie sprawcy danego czynu zabronionego, w przypadku zaistnienia uzasadnionego podejrzenia, że taki czyn został popełniony.

Sformułowanie oceny i przypuszczenia (podejrzenia), że dana osoba popełniła określony czyn zabroniony jako wykroczenie, czy nawet przestępstwo i żądanie wszczęcia w ten sprawie czynności wyjaśniających lub sprawdzających nie stanowi per se naruszenia dóbr osobistych osoby podejrzanej. Jedynie celowe i świadome złożenie fałszywego zawiadomienia o niepopelnionym przez powoda czynie zabronionym mogłoby naruszać jego dobra osobiste (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2016 r., V ACa 946/15, LEX nr 2196128). Analogiczna

ocena byłaby uprawniona, gdyby skierowanie zawiadomienia miało charakter złośliwej szykany i chęci dokuczenia danej osobie.

Na gruncie poczynionych ustaleń faktycznych Sąd nie dopatrywał się w działaniu pozwanych znamion celowego i złośliwego skierowania przeciwko powodowi zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Po stronie zawiadamiających o popełnieniu przestępstwa nie było świadomości, że powód nie dopuścił się na ich szkodę czynu zabronionego. Wręcz odwrotnie, mieli przekonanie co do faktu popełnienia przestępstwa posłużenia się sfalszowanym poleceniem przelewu kwoty 30 000 złotych albowiem sprawdzili stan konta pozwanej i nie było na nim żadnego takiego wpływu o którym mówił powód. Odnośnie pozostałej części zawiadomienia pozwani także mieli prawo uważać, że ich zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa jest zasadne.

W takiej sytuacji zgłoszenie przez pozwanych zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa było więc działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego, gdyż jak wskazano wyżej, każdy ma prawo do tego by zgłaszać swoje podejrzenia o popełnianiu przestępstw lub wykroczeń wywołujących u niego szkodę (zob. np. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 777/98, LEX nr 51361).

Należy pamiętać, że ocena co do tego, czy w stosunku do danej osoby istnieje uzasadniona podstawa do wystąpienia do sądu z aktem oskarżenia należy do organów ścigania. Co więcej, czyn o który oskarżono powoda nie ma charakteru czynu ściganego na żądanie pokrzywdzonego, więc pozwani samodzielnie nie mogli wystąpić z wnioskiem o ukaranie do sądu. W kontekście powołanych przepisów, to na prokuraturze ciążył obowiązek weryfikacji przyjętego zawiadomienia i ocena czy jest ono zasadne. Marginalnie jedynie podnieść należy, iż w sposób bezsporny istniały podstawy do zawiadomienia o przestępstwie gdy idzie o posłużenie się sfalszowanym poleceniem przelewu gdyż za ten czyn powód został prawomocnie skazany. W okolicznościach tej sprawy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa nie stanowiło działania bezprawnego co skutkuje oddaleniem powództwa gdy idzie o żądanie zadośćuczynienia za doznana krzywdę w związku z naruszeniem dóbr osobistych – art. 24 kodeksu cywilnego.

Odnośnie żądania odszkodowania to wskazał Sąd Okręgowy, iż jest ono całkowicie bezzasadne. Odnośnie samochodu marki F. (...) to pozwana K. D. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) w O. w dniu 29 grudnia 2012 r. nabyła od powoda pojazd marki F. (...), nr VIN (...) za kwotę 7.380,00 zł. Pozwana zgodnie z prawem w oparciu o zawartą z powodem umowę sprzedaży weszła w posiadanie ww. pojazdu. Odnośnie samochodu marki M. (...) to samochód ten faktycznie został zajęty przez komornika na nieruchomości pozwanego, ale z tego tytułu powód nie odniósł żadnej szkody majątkowej, albowiem samochód ten nie stanowił jego własności, ale własność banku. Poza tym powód pojazd ten następnie zbył za co został skazany. Odnośnie samochodu marki V. (...) to powód nie określił w żaden bliższy sposób tego pojazdu. Pozwani zaprzeczyli, aby nabywali od powoda, lub przyjmowali od niego w posiadanie pojazd marki V. (...). Skoro powód nie naprowadził żadnych wniosków dowodowych mających to wykazać uznać należy, że powód tej okoliczności nie wykazał. Za wnioski takie nie sposób uznać przesłuchania świadka P. czy K. z przyczyn powyżej omówionych.

O kosztach orzeczono zgodnie z treścią art. 98 kpc obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą ten proces zgodnie z podstawową zasadą obowiązującą w procesie cywilnym. W sprawie nie zachodziły bowiem żadne okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu. Mając na uwadze fakt, że powód był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu o należnym mu wynagrodzeniu orzeczono zgodnie z treścią Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata urzędu paragraf 8 pkt 6.

Apelację od wyroku wniósł powód.

Zarzucał naruszenie art. 227 k.p.c. przez jego niezastosowanie polegające na pominięciu przeprowadzenia wnioskowanego przez powoda dowodu z zeznań świadka I. G., którym to dowodem powód zamierzał wykazywać fakt pozorności umowy sprzedaży samochodu F. (...) zawartej między nim a pozwaną. Naruszenie tego przepisu miało również polegać na oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka Z. P. (1), który – według powoda – mógł

mieć informacje na temat pojazdu V. (...). Powód zarzucał również naruszenie art. 233 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu:

- że świadek Z. P. (1) nie posiada informacji na temat pojazdu V. (...)
- że świadek R. K. z uwagi na upływ czasu nie pamięta okoliczności, na które powód wnioskował o jego przesłuchanie
- że niewiarygodne są wyjaśnienia powoda w zakresie przywłaszczenia przez pozwanych pojazdu V. (...) z uwagi na niewskazanie przez powoda danych identyfikujących pojazd, podczas gdy dane te powód zamierzał wykazać zeznaniami powołanych świadków
- że niewiarygodne są twierdzenia powoda o pozorności umowy sprzedaży samochodu F. (...), podczas gdy powód wnioskował o przesłuchanie świadków na tę okoliczność.

Zarzucał również apelujący naruszenie art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu pomimo wystąpienia okoliczności uzasadniających zwolnienie powoda z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi.

Nadto powód zarzucał naruszenie art. 24 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci dobrego imienia oraz godności osobistej z uwagi na wystąpienie okoliczności wyłączającej bezprawność naruszenia dóbr osobistych.

W oparciu o podniesione zarzuty domagał się powód zmiany przez uwzględnienie powództwa ewentualnie zmiany wyroku w zakresie obciążenia powoda kosztami procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, że wszystkie powołane przepisy kodeksu postępowania cywilnego są w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 r. ponieważ apelacja powoda została wniesiona i nie została rozpoznana przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. 2019. 1469). Apelację rozpoznano zatem na podstawie przepisów k.p.c. obowiązujących do dnia 7 listopada 2019 r., a to zgodnie z art. 9 ust. 4 ustawy z 4 lipca 2019 r.

Bezzasadny był zarzut naruszenia przepisu art. 227 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem samo stwierdzenie, że nastąpiło naruszenie art. 227 k.p.c., bez równoczesnego wskazania uchybienia innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe nie stanowi właściwie sformułowanego zarzutu naruszenia przepisów postępowania. W sytuacji występującej w niniejszej sprawie intencją apelującego, wynikającą z uzasadnienia postawionego zarzutu, było zakwestionowanie prawidłowości oddalenia wniosków dowodowych powoda o przesłuchanie świadków Z. P. (1) i R. K., a także niewypowiedzenia się o wniosku dowodowym powoda o przesłuchanie świadka I. G.. W tych okolicznościach należało powołać w zarzutach naruszenia prawa procesowego również art. 217 k.p.c. Możliwość podniesienia w zarzutach apelacji zarzutu nieprawidłowości oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego uzależniona jest od zgłoszenia zastrzeżenia co do tej decyzji procesowej Sądu, o czym stanowi art. 162 zd. 2 k.p.c. Profesjonalny pełnomocnik powoda zastrzeżenia takiego nie zgłosił, zatem nie może – zgodnie z powołanym przepisem – powoływać się na uchybienie Sądu pierwszej instancji. To samo stanowisko należy zająć w odniesieniu do nierozpoznanego przez Sąd Okręgowy wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka I. G.. Zgodnie z art. 224 § 1 k.p.c. po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom przewodniczący zamyka rozprawę. Obecny na rozprawie w dniu 10 października 2019 r. pełnomocnik powoda nie zwrócił uwagi sądowi na uchybienie polegające na nierozpoznaniu wniosku dowodowego przed zamknięciem rozprawy.

Ponowione w apelacji wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków Z. P. (1), R. K. i I. G. Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 381 k.p.c. jako spóźnione, a przede wszystkim nie były to nowe dowody, skoro ich pominięcie przez Sąd pierwszej instancji stanowi podstawę pierwszego zarzutu naruszenia przepisów postępowania podniesionego w

apelacji.. Wskazać również należy, że tezy dowodowe sformułowane przez pełnomocnika powoda nie obejmują faktów, których udowodnienia powód oczekiwał w zeznaniach świadków. I tak np. ani świadek Z. P. (3), ani R. K. nie byli przydatni do udowodnienia naruszenia dobra osobistego powoda, skoro naruszeniem godności osobistej powoda było złożenie przez pozwanych zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, a ten fakt był między stronami bezsporny i wynikał nadto niezbitnie z dokumentu złożenia zawiadomienia.

Nie był również uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., przy czym założyć trzeba że chodziło o paragraf pierwszy tego przepisu.

Sąd Okręgowy uzasadniając odmowę dopuszczenia dowodów z przesłuchania świadków Z. P. (1) i R. K. przywołał okoliczności wynikające ze złożonych przez tych świadków zeznań i przeprowadzonych czynności w postępowaniach karnych. Zgodzić należy się z dokonaną logicznie oceną, że skoro osoby te w krótszym czasie od zdarzeń mających być przedmiotem zeznań nie znały lub nie pamiętały tych okoliczności to nie można oczekiwać, że po dłuższym okresie czasu przypomną sobie owe fakty, nieprecyzyjnie oznaczone w tezie dowodowej – jak wcześniej wskazano. Nie można również podzielić zarzutu apelacji odnoszącego się do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny wiarygodności zeznań powoda. W odniesieniu do samochodu marki V. (...) słusznie uznał Sąd Okręgowy, że niemożność wskazania przez powoda danych identyfikujących pojazd, który był jego własnością, a który rzekomo mieli przejąć pozwani świadczy o niewiarygodności twierdzeń i zeznań powoda. Z tym samochodem łączy się kwestia wiarygodności zeznań powoda w kwestii samochodu F. (...) i pozorności umowy sprzedaży, bowiem oba samochody według twierdzeń powoda miały być przedmiotem zastawu i w tym charakterze zostały podobno wydane pozwanym. Zastaw miał z kolei zabezpieczać wykonanie przez powoda zobowiązania zwrotu pożyczki w wysokości 30 000 zł. Jeżeli prawdą miałyby być, że samochody te zostały pozwanym wydane jako zastaw, w tym jeden na podstawie pozornej umowy sprzedaży w lutym 2013 r. to niezrozumiałą jest brak zainteresowania powoda losom tych samochodów przez kilka lat. Jeszcze raz zatem podkreślić należy, że ocena wiarygodności zeznań powoda została przez Sąd Okręgowy dokonana w pełni prawidłowo, zgodnie z zasadami logicznego wnioskowania i na podstawie zasad doświadczenia życiowego i zawodowego, czyli w pełni mieściła się w dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

W pełni należy zgodzić się również z oceną Sądu Okręgowego, że nie sposób dopatrzeć się cech bezprawności w działaniu pozwanych polegającym na złożeniu zawiadomienia do uprawnionego organu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Pozwani złożyli zawiadomienie w styczniu 2013 r. i w oparciu o to zawiadomienie oraz przeprowadzone czynności wniesiony został przez prokuratora akt oskarżenia przeciwko powodowi. Już z tego faktu – jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, wynika że okoliczności podane przez pozwanych w zawiadomieniu i następnie ustalenia śledczych nie dały podstaw do odstąpienia od oskarżenia powoda o czyny, których popełnienie zarzucali mu pozwani w złożonym zawiadomieniu. Fakt że powód został uniewinniony wyrokiem od zarzutu przywłaszczenia samochodu, a jednocześnie skazany za drugi z zarzucanych mu czynów czyli posłużenie się sfalszowaną fakturą, również przemawia za uznaniem, że pozwani składając zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nie nadużyli swego prawa do domagania się od uprawnionych organów ścigania wyjaśnienia sytuacji, której okoliczności wskazywały na możliwość popełnienia przestępstwa. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może domagać się ochrony prawnej tylko wówczas, gdy działanie naruszające jej dobra osobiste było bezprawne. Pozwani, na których spoczywał obowiązek wykazania, że ich działanie pozbawione było bezprawności dowiedli tego w niniejszym procesie, stąd zgodnie z art. 24 § 1 k.c. nie mogli ponosić odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda i powództwo zostało prawidłowo oddalone.

Wbrew zarzutom apelacji nie zostały ujawnione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym okoliczności pozwalające na zastosowanie art. 102 k.p.c i nie obciążenie przegrywającego proces powoda kosztami tego postępowania.

Z tych względów wobec braku stwierdzenia naruszenia prawa procesowego i materialnego, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia apelacji od przegrywającej ten etap postępowania pozwanej na rzecz powódki zasądzone na mocy art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. koszty postępowania apelacyjnego w wysokości wynagrodzenia reprezentującego powódkę radcy prawnego.

Uwzględniając bardzo trudną sytuację materialną, rodzinną i zdrowotną powoda odstąpił Sąd Apelacyjny od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego, a to na podstawie art. 102 k.p.c.

SSA Tomasz Ślęzak SSA Elżbieta Karpeta SSO del Tomasz Tatarczyk